

dnia. Na dworcu, gdzie oczekiwały rodziny nieszczęśliwych turystów, rozgrywały się straszne sceny.

Ilustracja nasza przedstawia przewożenie zwłok specjalnymi karawanami ze stacji kolejowej.

Jubileusz głuchoniemego.

Co może praca, wytrwałość i dobra wola, świadczy wymownie fakt, że jednostki tak upośledzone od natury, jak głuchoniemi, dzięki umiejętnemu wychowaniu nie tylko nie są ciężarem dla rodziny i ogółu, ale stają się pożytecznymi członkami społeczeństwa... Instytucja, która w Król. Polskiem spełnia tę wielką misję, wychowując upośledzone i nieszczęśliwe jednostki na dzielnych pracowników, jest warszawski Instytut dla głuchoniemych, założony przez ks. Jakóba Falkowskiego, a doprowadzony do poziomu bardzo wysokiego przez wielkiego dobroczyńcę głuchoniemych, ś. p. dyrektora Jana Papłńskiego.

W dniu 19 marca b. r. w Mińsku Mazowieckim, w Królestwie Polskim, odbył się właśnie obchód jubileuszowy byłego wychowawcy warszawskiego Instytutu Głuchoniemych, p. Józefa Dobrowolskiego, właściciela fabryki wyrobów galanteryjnych rzeźbiarsko-tokarskich, która święciła dwudziestopięciolecie swego istnienia. Jego małżonka, również wychowawica tegoż Instytutu, p. Zofia, córka ś. p. Włodzimierza i ś. p. Joanny Kamockich, zasłużonych oby-

wioną przez dziekana i proboszcza ks. Kazimierza Sobolewskiego, przy udziale rodziny, zaproszonych gości i personelu fabrycznego.

część pracowników stanowią głuchoniemi. Ks. dziekan dokonał poświęcenia fabryki i przemówił do zebranych przedstawicieli władzy miejscowej, inteligencji i wszystkich pracowników, podnosząc znaczenie jubileuszu i podkreślając pracę w warunkach wyjątkowo ciężkich, bo dokonywaną przez ludzi, którym natura poskąpiła mowy i słuchu.

Następnie pracownicy wręczyli jubilatowi - pracodawcy grupę fotograficzną i srebrną żardynierkę. Wszystkich uczestników uroczystości podejmowano obiadem przy dźwiękach orkiestry pułkowej ułanów, podczas którego wzniesiono liczne toasty na cześć jubilata i pracy dla głuchoniemych.

W imieniu Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych członek Zarządu Rogowski złożył ży-



Zasypani przez lawinę: Przywiezienie do Wiednia zwłok ofiar katastrofy na górze Schneeberg.



40 lat na posterunku kolejowym: Wermistrz warsztatów kolejowych w Nowym Sączu Jan Kajanek (X), odznaczony medalem za 40-letnią służbę, w otoczeniu uczestników uroczystości jubileuszowej
Fot. K. Skorupka, Nowy Sącz.

wateli ziemi Radomskiej, czyniła honory ze staropolską gościnnością. Uroczystość jubileuszowa rozpoczęła się Mszą św. w kościele miejscowym, odpra-

Po nabożeństwie wyruszyli wszyscy uczestnicy do przystrojonej w zieleń fabryki, świeżo wzniesionej i powstałej z pracy głuchoniemych. Większą



Jubileusz głuchoniemego: Grupa uczestników uroczystości jubileuszowej p. Józefa Dobrowolskiego (X), właściciela fabryki wyrobów rzeźbiarsko-tokarskich w Mińsku Mazowieckim.



Podróż hiszpańskiej pary królewskiej: Królowa hiszpańska Wiktoria Eugenia w lesie palmowym klasztoru w Alicante.

czenia jubilatowi i członkowi zasłużonemu tegoż Towarzystwa.

Z mieszczonych ilustracje przedstawiają grupę uczestników uroczystości, oraz warsztat rzeźbiarski i jego wyłącznie głuchoniemych pracowników.

